

Extranalities

Mechanorganic



Extranalities
Mechanorganic

Extranalities

Projekt Extranalities rozpoczął się w 2015 roku od współpracy pomiędzy Timothy Information Limited i Hermanem Hermsenem przy wystawie w Galerii Reverso w Lizbonie. W każdej kolejnej odsłonie Projektu, nowy artysta z innego kraju był zapraszany do tej powiększającej się grupy twórców biżuterii.

Każda nowa edycja Extranalities rozpoczyna się od losowej wymiany „w ciemno” nieznanymi materiałami, przedmiotami, itp. Każdy artysta musi wykorzystać otrzymane materiały. Staramy się, by projekt stanowił wyzwanie dla każdego uczestnika, zmuszając go do wyjścia poza swoje twórcze przyzwyczajenia i artystyczną strefę komfortu.

W najnowszej odsłonie projektu pn. „Mechanorganic” do Hermana Hermsena, Timothy Information Limited, Petera Vermandere’a, Felieke van der Leest, Sofii Björkman i Denise Rytan dołączyła polska artystka Sara Gackowska. Tym razem zadanie polegało na stworzeniu „mechanicznej” biżuterii z przedmiotów „organic” i odwrotnie.

The Extranalities Project started in 2015 as a collaboration between Timothy Information Limited and Herman Hermsen for an exhibition at Gallery Reverso in Lisbon. For each subsequent iteration of the Project, a new jeweller from a different country has been invited to join this expanding jewellery group.

Every new Extranalities event starts with a blind lottery-based exchange of unfamiliar materials, objects, etc. for each maker to respond to. The focus being to challenge each jeweller to leave the familiarity of their usual designing and making comfort zones.

In this latest exhibition called “Mechanorganic”, Polish Jeweller Sara Gackowska has joined Extranalities members Herman Hermsen, Timothy Information Limited, Peter Vermandere, Felieke van der Leest, Sofia Björkman and Denise Rytan as they produce “mechanical” jewellery from “organic” objects and “organic” jewellery from “mechanical” objects.

Herman Hermsen

Wystawy / Exhibitions:

2015 Extranalities 1: “Snapshots” – Timothy Information Limited and Herman Hermsen at Gallery Reverso, Lisbon, Portugal.

2016 Extranalities 2: “Junk Exchange” – Peter Vermandere, Timothy, Herman at Gallery V+V Vienna, Austria.

2018 Extranalities 3: “Material World” – Felieke van der Leest, Peter, Timothy, Herman at Gallery Multiple, Hasselt, Belgium.

2018 Extranalities 4: “Can you see it?” – Sofia Björkman, Felieke, Peter, Timothy, Herman at Gallery Extranalities, EU.

2019 Extranalities 5: “Ugly Beautiful ↔ Beautiful Ugly” – Denise Rytan, Sofia, Felieke, Peter, Timothy, Herman at Gallery Kraft, Bergen, Norway.

2020 Extranalities 6: “Mechanorganic” – Sara Gackowska, Denise, Sofia, Felieke, Peter, Timothy, Herman



Wystawa zrealizowana w ramach Legnickiego Festiwalu SREBRO 2021, w dniach 4 maja – 12 czerwca 2021 r. w Legnicy dzięki pomocy finansowej Prezydenta Miasta Legnicy

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Exhibition realised in the framework of The Legnica Jewellery Festival SILVER 2021 from 4th May to 12th June 2021; organised with the support of the Mayor of Legnica City

Co-financed by the Ministry of Culture, National Heritage and Sport from the Culture Promotion Fund

Extranalities 6

Mechanorganic

Założenie jest więc takie. Siedmiu członków grupy Extranalities, obecnie wzmocnionej o najbardziej dynamiczną polską twórczynię, Sarę Gackowską, zdobyło, znalazło lub wymyśliło jedną rzecz „mechaniczną” i jedną „organiczną”. Nie wymieniając żadnych nazwisk, wydaje się, że niektórzy członkowie grupy wybrali przedmioty, które celowo były cholernie trudne w obróbce.

Kiedy przedmioty zostały już wybrane, specjalny demokratyczny system loteryjny – bardziej demokratyczny niż procedury wyborcze przyjęte przez większość rządów w znanym świecie – został użyty do ustalenia, kto co wysłał do kogo. Następnie każdy członek grupy wysłał swoją „mechaniczną” rzecz do jednego członka grupy, a swoją „organiczną” do innego. Nadążasz za nami? Po otrzymaniu tych dwóch przypadkowych rzeczy, zadaniem każdego było przekształcenie „mechanicznej” rzeczy w cudowny obiekt biżuterii „organicznej” i vice versa. To tyle, jeśli chodzi o fizjologię. Pozostawiamy wam do rozpracowania kontekst koncepcyjny i psychologiczny. A zatem to, co widzicie przed sobą, to wyniki opisanego eksperymentu.

So, here's the premise. The 7 members of the Extranalities group, now bolstered with the inclusion of Poland's most dynamic Jeweller, Sara Gackowska, each procured, found or invented one "mechanical" thing and one "organic" thing. Not mentioning any names but it seems that some members of the group chose objects that were deliberately fucking difficult to work with.

Once the objects were chosen a special democratic raffle system, a system more democratic than the election processes adopted by most governments in the known world, was used to work out who sent what to who. Each member then posted their "mechanical" thing to one member of the group and their "organic" thing to another. Are you with us so far? On receiving these 2 random things, the task for each member was to transform the "mechanical" thing into a wonderful piece of "organic" jewellery and visa versa. That's the physiological information, we'll leave you to work out the conceptual and psychological contexts. And so, what you see before you are the results of this experiment.

Timothy Carson

Extranalities

Historia / The History

W 2015 roku, światowej sławy holenderski złotnik i projektant produktów Herman Hermsen został poproszony przez uroczą Paulę Crespo o stworzenie nowych prac na indywidualną wystawę w Galerii Reverso w Lizbonie. Herman czuł się trochę samotny i chciał, aby dołączył do niego (pijący) przyjaciel, więc zaprosił lubianego przez wszystkich przyjaciela złotnika z Wielkiej Brytanii, Timothy Information Limited, do wzięcia udziału w tym projekcie. Herman zrobił 10 przypadkowych zdjęć i wysłał je do Timothy Information Limited (*Dżizas! Nazywajmy go po prostu „Tim”*), a Tim zrobił 10 przypadkowych zdjęć i wysłał je do Hermana. Następnie próbowali stworzyć biżuterię w jakiś sposób nawiązującą do otrzymanych zdjęć. Sposób pracy, który wyrwał ich obu z ich typowej strefy komfortu projektowania i tworzenia sprawił, że obaj trochę się z tym zmagali. Ale w końcu, jako elastycznym i doskonałym profesjonalistom, udało im się tego dokonać. Wystawa odniosła sukces i tak narodził się projekt „Extranalities”. Położono fundamenty pod przyszłość, w której pracujemy w sposób, w jaki normalnie byśmy nie pracowali, pracujemy zdalnie, z przyjaciółmi, z którymi lubimy pić w pubach / barach / kawiarniach / parkach / na przystankach autobusowych.

W 2016 roku, rok później, uroczą Veronika Schwarzingera z wiedeńskiej Galerie V+V poprosiła Extranalities Inc. o zorganizowanie kolejnej wystawy. Herman i Tim natychmiast pomyśleli o zaproszeniu do współpracy kolejnego przyjaciela i współpracownika. Wybrali, więc Petera

Vermandere, Belga znanego z wielu ciekawych rzeczy, a także z tworzenia biżuterii. Na potrzeby tego pokazu trzech złotnicy wysłali sobie nawzajem pudełko z przypadkowymi, inspirującymi materiałami i przedmiotami, czyli śmieciami. Cała trójka ponownie miała trudności ze stworzeniem rzeczy, które wyglądałyby jak biżuteria, ale ponownie, wykorzystując swoją wrodzoną werwę i upór, udało im się wyciągnąć królika z kapelusza i stworzyć „Extranalities 2 – Junk Exchange”, kolejną dobrze przyjętą wystawę.

Trzej twórcy postanowili zrobić sobie przerwę w 2017 roku. Może to był kac? Jednak w 2018 roku piłka znalazła się ponownie w grze, gdy uroczą Kitty Spaenjers i Audi Pauwels zaproponowali im wystawę w ich Galerii Multiple z siedzibą w Hasselt w Belgii. Jednak 3 członków grupy Extranalities nagle zdało sobie sprawę, że wszyscy są mężczyznami, więc postanowili natychmiast to naprawić, zanim wszystko stanie się trochę zbyt macho. Mając to na uwadze, zaprosili do współpracy norweską wirtuoszkę skrzypiec, holenderską złotniczkę Felieke van der Leest wraz z jej pokaznym zwierzyńcem. Wszyscy wymienili się materiałami, które mieli wykorzystać, użyć i nadużyć oraz pobawić się, i – voila! „Extranalities 3 – Material World” zmaterializowało się. Trzech członków nawet grało muzykę na żywiotowym, prywatnym pokazie. Jeden nie grał. Ale dużo klaskat.

Co prowadzi nas do „Extranalities 4 – Can you see it?” (pol. „Widzisz to?”). Oto i prawdziwa tajemnica. Chcielibyśmy

opowiedzieć Wam wszystko o tym projekcie, ale obawiam się, że nie możemy, ponieważ wszyscy zostaliśmy zaprzysiężeni do zachowania tajemnicy. Zapewniamy jednak, że najlepszą i najbardziej konkretną rzeczą, jaka wynika z tej całej przykłej sprawy, było to, że największa szwedzka złotniczka, właścicielka galerii i znawczyni grzybów, Sofia Björkman, dołączyła do ekipy Extranalities, stając się członkiem numer 5.

Następnie udajemy się do Bergen w Norwegii, gdzie otrzymaliśmy zaproszenie od uroczej Kirsti van Hoegge na wystawę „Extranalities 5 – Ugly Beautiful ↔ Beautiful Ugly” w Kraft. Niemiecka diva biżuterii Denise Reytan dołączyła do grupy, która postanowiła wystać sobie nawzajem jedną „brzydką” rzecz do przekształcenia w „piękną” biżuterię i jedną „piękną” rzecz do przekształcenia w „brzydką” biżuterię. I choć przez większość czasu padał deszcz, pokaz przyniósł mieszkańcom Bergen promień słońca.

I tak to się toczy dalej. Szacujemy, że do „Extranalities 27.409 – pomysły się wyczerpały” każdy pracujący złotnik (i niepracujący! – Jesteśmy organizacją (nie)równych szans) w świecie biżuterii będzie członkiem Extranalities. Oczywiście z wyjątkiem kilku osób, których zaproszenia mogły niestety zagubić się w poczcie. Mam nadzieję, że nie będę musiał stawiać pierwszej kolejki drinków.

In 2015, world famous Dutch jeweller and product designer Herman Hermsen was asked by the lovely Paula Crespo to produce new work for a solo exhibition at Galeria Reverso in Lisbon. Herman felt a bit lonely and wanted a (drinking) friend to join him, so he invited everybody's favourite UK based jewellery friend, Timothy Information Limited, to take part in a collaborative project for the show. Herman took 10 random photographs and sent them to Timothy Information Limited, (*Jesus! let's just call him "Tim"*), and Tim took 10 random photographs and sent them to Herman. They then tried to make jewellery based around/on/with/about these images. Having to work in ways that took them both out of their usual default design and making comfort

zone, meant they both struggled a bit. But eventually, being the flexible and consummate professionals that they are, they managed to make it work. The show was a sell-out success. And so, the "Extranalities" project was born. The foundations were laid for a future of working in ways you wouldn't normally work in, while working remotely, alongside friends you enjoy drinking with in pubs/bars/cafes/parks/bus shelters.

In 2016, the following year, the lovely Veronika Schwarzingler from Vienna's Galerie V+V asked Extranalities inc. to put on another show. Herman and Tim immediately thought about inviting another friend and collaborator to join them. So, they chose Peter Vermandere, a Belgian famous for lots and lots of interesting things as well as making jewellery. For this show the three jewellers sent each other a box of random inspiring materials and objects, i.e. junk. The three of them again struggled to make objects that looked anything like jewellery, but again, using their inherent verve and doggedness, they managed to pull the rabbit out of the hat and produced "Extranalities 2 – Junk Exchange", yet another well received exhibition.

They decided to take 2017 off. Perhaps it was the hangover? However, in 2018, the ball rolled again with the lovely Kitty Spaenjers & Audi Pauwels suggesting that they show at their Hasselt based Multiple Gallery in Belgium. However, the 3 Extranalities group members suddenly realised that they were all men, so decided to rectify this immediately, before everything got a little bit too macho. And with this in mind they invited Norway's virtuoso violin playing Dutch jeweller Felieke van der Leest to join, along with her massive gang of animals. They all exchanged materials to use, abuse and amuse, and voila! "Extranalities 3 – Material World" materialised. Three members even played music at the pulsating private view. One member didn't. But he did clap a lot.

Which brings us onto "Extranalities 4 – Can you see it?". Now here is a real mystery. We would love to tell you all

about this show, but I'm afraid we can't as we have all been sworn to secrecy. But rest assured the best and most tangible thing to come out of the whole sorry affair was that Sweden's greatest jeweller, gallery owner and mushroom expert, Sofia Björkman, joined the Extranalities gang, becoming member number 5.

Next, we head to Bergen in Norway where an invite came from the lovely Kirsti van Hoegge to put on "Extranalities 5 – Ugly Beautiful ↔ Beautiful Ugly" at Kraft. German jewellery diva Denise Reytan joined the group, which decided to send each other an "ugly" thing to transform into a "beautiful" piece of jewellery and a "beautiful" thing to transform into an "ugly" piece of jewellery. And although it rained most of the time, the show brought a ray of sunshine to the people of Bergen.

And so, it goes on. It is our estimate that by "Extranalities 27,409 – Run out of ideas" every single working jeweller (and non-working jeweller! We are an (un)equal opportunities (dis)organisation) in the jewellery world will be an Extranalities member. Except of course for a few odd people, whose invites *may* have unfortunately got *lost* in the post. Hopefully I don't have to buy the first round of drinks.

Timothy Carson



Herman Hermsen Holandia / The Netherlands



Bez tytułu brosza, kapsułka z nasionami z rurką, kamień syntetyczny, alpaka, 2020, 164 x 100 x 40 mm

Untitled brooch, seed capsule with pipe, synthetic stone, alpaca, 2020, 164 x 100 x 40 mm

Bez tytułu brosza, kapsułka z nasionami z kroplą bursztynu, 2020, 60 x 40 x 20 mm

Untitled brooch, seed capsule with drop of amber, 2020, 60 x 40 x 20 mm

Obiekt mechaniczny – spinacz do papieru, przysłany przez Denise Reytan, zainspirował mnie do pracy z kształtami pochodzącymi z natury, które przypominają spinacze do papieru. Naturalna kapsułka nasienna z subtropikalnego drzewa skojarzyła mi się ze spinaczem. W rezultacie zasymulowałem działanie funkcji spinacza, który wyłapuje kroplę bursztynu lub rurkę.

The mechanic object – a paper-clip, sent by Denise Reytan, inspired me to work with shapes from nature that look like clips. The organic seed capsule from a sub-tropical tree associated me with a paperclip. In the results I simulated the clipfunction which picks a drop of amber or a pipe.

Bez tytułu wisior, szyszka, plaster drewna, alpaka, łańcuch breloków, 2020, 320 x 155 x 29 mm

Untitled pendant, pinecone, slice of wood, alpaca, chain of key rings, 2020, 320 x 155 x 29 mm

Kora sosny, przysłana przez Sarę Gackowską, była źródłem inspiracji do znalezienia faktur organicznych powierzchni, które są związane z drzewem i wykorzystania ich w technicznej konstrukcji. Maszyna przypominająca wał korbowy pozwala szyszce sosnowej poruszać się niczym skrzydła.

The bark of a pine-tree, sent by Sara Gackowska, was the source of inspiration to find textures of organic surfaces which are related to the tree and to use these within a technical construction. The crankshaft-like machine lets the pine cone move like wings.



Timothy Information Limited Wielka Brytania / United Kingdom



To był kiedyś wibracyjny, elektryczny masażer głowy Hermana Hermsena uwalniający od stresu przez akupunkturę odznaka, plastik, mosiądz, stal nierdzewna, biały metal, 2020, 110 x 40 x 20 mm

This used to be Herman Hermsen's Head Vibration Easy-brain Massager Electric Head Massager Relax Acupuncture Points Stress Release Machine badge, plastic, brass, stainless steel, white metal, 2020, 110 x 40 x 20 mm

*Droga od mechanicznego chłamu do organicznego końca.
All the way from a mechanical piece of shit to an organic end.*



Alchemiczna maszyna odznaka, malowanie proszkowe, mosiądz, stal nierdzewna, gałązka, 2020, 115 x 120 x 22 mm

The alchemy machine badge, powdercoat, brass, stainless steel, twig, 2020, 115 x 120 x 22 mm

Patrzcie dzieci! Zobaczcie co zrobiliśmy z waszej wspaniałej planety!

Look children! Look what we have made from your lovely planet!

Peter Vermandere Belgia / Belgium



Freestyle Atomics Magnetyczny Magnetyt brosza, aluminium, magnetyt, 2020, 60 x 55 x 55 mm

Freestyle Atomics Magnetic Magnetite brooch, aluminium, magnetite crystal, 2020, 60 x 55 x 55 mm

Timmy Przynosi Ci Kwiaty broszka, srebro, żywica epoksydowa, karneol, chalcedon, naturalnie falliczna perła stódkowodna, 2020, 100 x 55 x 55 cm

Timmy Brings You Flowers brooch, silver, epoxy, carnelian, chalcedony, naturally phallic freshwater pearl, 2020, 100 x 55 x 55 cm

PTR.EX3 No. 1 wisior mosiądz, jaspis prążkowany, żywica ekologiczna, 2020, 110 x 46 x 11 mm

PTR.EX3 No. 1 pendant brass, banded jasper, eco-resin, 2020, 110 x 46 x 11 mm

PTR.EX3 No. 3 wisior, alpaka, mandelstein, 2020, 110 x 46 x 11 mm

PTR.EX3 No. 3 pendant, alpaca, mandelstein, 2020, 110 x 46 x 11 mm



Felieke van der Leest Holandia / The Netherlands



Imagine There's No Lemon naszyjnik, tkanina, pozytywka (metal, plastik), srebro, szklane koraliki, mosiądz, szydełkowanie, metaloplastyka, po przekręceniu uchwytu gra melodia piosenki „Imagine” Johna Lennona, 2020, 500 x 180 x 60 mm, 95 x 60 x 60 mm

Imagine There's No Lemon necklace, textile, music box (metal, plastic), silver, glass beads, brass, crocheted, metalwork, when turning the handle you hear the music of the song “Imagine” by John Lennon, 2020, 500 x 180 x 60 mm, 95 x 60 x 60 mm

Sofia Björkman przysłała mi małą pozytywkę, która odtwarza utwór „Imagine” Johna Lennona. Próbowałam wyobrazić sobie wszystkie rzeczy, które mogłabym zrobić, aby przekształcić mechaniczną pozytywkę w coś organicznego. Prosty sposób na to byłoby umieszczenie jej w czymś organicznym, ale w czym? W końcu zdecydowałam się na użycie cytryny. „Lemon” brzmi prawie jak „Lennon”, a cytryna z rączką, odtwarzającą melodię, jest niezwykła i surrealistyczna. A próba wyobrażenia sobie, że nie ma cytryny, gdy właśnie na nią patrzysz – choć nie jest to prawdziwa cytryna – przypomina mi obraz *Ceci n'est pas une pipe* (To nie jest fajka) René Magritte'a.

Sofia Björkman sent me a little music box that plays the song “Imagine” by John Lennon. I tried to imagine all the things I could do to transfer the mechanical music box into something organic. A simple way to do that was to put it in something organic, but what? Somewhere I ended up with using a lemon. “Lemon” is almost like “Lennon” and a lemon with a handle that makes music is unusual and surrealistic. And to imagine there is no lemon while you see a lemon, which is not a real lemon reminds me of the painting *Ceci n'est pas une pipe* by René Magritte.



Jelli Propelli pierścień, tkanina, srebro, karneol, szklane koraliki, szydełkowanie, metaloplastyka, 2020, 75 x 50 x 50 mm

Jelli Propelli ring, textile, silver, carnelian, glass beads, crocheted, metalwork, 2020, 75 x 50 x 50 mm

Denise Reytan przysłała mi w mailu zdjęcie litografii autorstwa Ernsta Haeckela & Adolfa Giltscha: “Aequorea – Leptomedusae/Faltenquallen”.

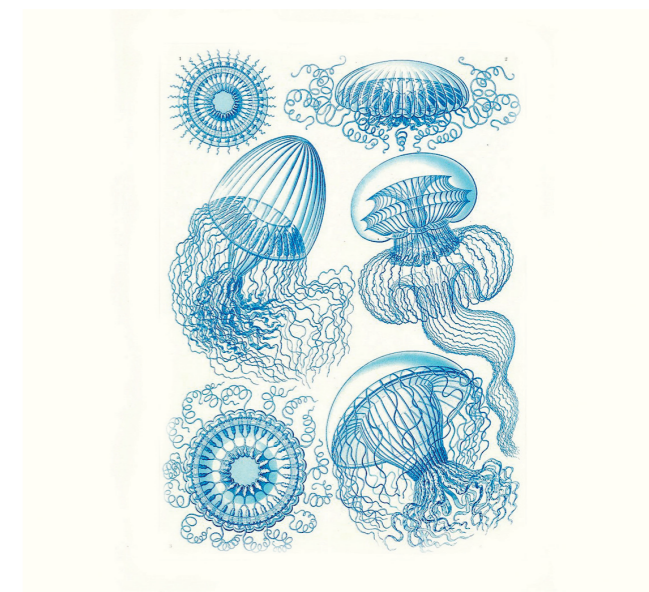
Zdjęcie, zamiast materiału, którego można dotknąć, szybko wytrąciło mnie ze strefy komfortu. Ale tylko na krótką chwilę. Najpierw zanurkowałam do mojej kolekcji plastikowych meduz, ale nie znalazłam w nich inspiracji. W pewnej chwili wpadłam na skojarzenie meduzy z helikopterem.

Mimo, że meduza i helikopter są zupełnie różne (organiczne/mechaniczne, woda/powietrze, proste/złożone) to poruszają się i zachowują dość podobnie. Tak narodził się pierścień *Jelli Propelli*.

Denise Reytan sent me an email with a picture of a lithographic work by Ernst Haeckel & Adolf Giltsch: “Aequorea – Leptomedusae/Faltenquallen”.

To receive a picture instead of a tactile material to work with got me directly out of my comfort zone. But only for a short while. First I dived into my collection of plastic jellyfish, but they didn't give me an idea to work with. One moment I made the connection between a jellyfish and a helicopter.

Although a jellyfish and a helicopter are totally different (organic/mechanic, water/air, simple/complex) yet they move and behave quite similar. The *Jelli Propelli* was born.



Sofia Björkman Szwecja / Sweden



Mechanoorganiczny obiekt, płaszczka, PLA, sznurek, 2020
300 x 80 x 60 mm

Mechanorganic object, ray fish, PLA, cord, 2020,
300 x 80 x 60 mm

Fragment ryby nadesłany przez Petera Vermandere.

Rayfish sent from Peter Vermandere.



Mechanoorganiczny naszyjnik, kawa z upraw ekologicznych, zioła, chili, imbir, pszenica i bawełna, klej, sznurek, 2020, 300 x 220 x 70 mm

Mechanorganic organic grown coffee, herbs, chili, ginger, wheat and cotton, glue, string, 2020, 300 x 220 x 70 mm

Śruba nadesłana przez Sarę Gackowską.

Screw sent from Sara Gackowska.

Denise Reytan Niemcy / Germany



Ostatnie wyróżnienie obiekt, czaszka zwierzęcia, nici bawełniane, 2020, 80 x 160 x 51 mm

One last honor object, skull of an animal, cotton threads, 2020, 80 x 160 x 51 mm

Czaszka zwierzęcia

Ta autentyczna czaszka została znaleziona przez Hermana Hermsena w lesie, w Holandii, podczas grzybobrania. Nie wiadomo od jakiego zwierzęcia pochodzi.

Skull of an animal

This organic skull was found by Herman Hermsen in the forest, in the Netherlands, while searching for mushrooms. From what kind of animal is not known.



Transakcja dwa obiekty, mechaniczna gąsienica, filc, nić, zrekonstruowany koral i turkusz, kwarc różowy, biały agat, stal, farba, 2020, 280 x 190 x 100 mm

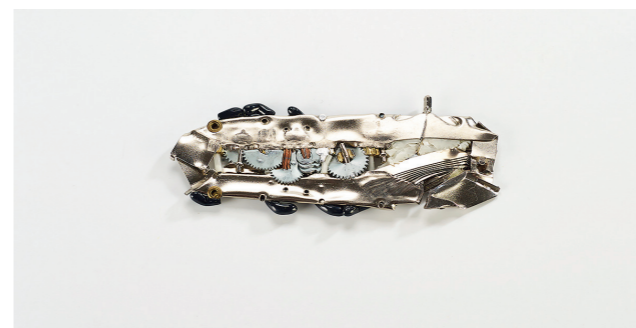
The deal two objects, mechanic caterpillar, felt, thread, reconstructed coral and turquoise, rose quartz, white agate, steel, paint, 2020, 280 x 190 x 100 mm

Mechaniczna gąsienica, 2020, 125 x 38 mm

Tę mechaniczną gąsienicę przysłał mi Peter Vermandere. Można ją było uruchomić za pomocą trybiku i wtedy jechała prosto. Teraz jest płaska jak rozdeptany karaluch.

Running caterpillar, 2020, 125 x 38 mm

This mechanic caterpillar was send me by Peter Vermandere. You could pull it up on a cog and then it ran straight. Now it is flat, like a cockroach on which you step.



Sara Gackowska Polska / Poland



TETSUO brosza, stopiony plastik, srebro, stal, 2020,
90 x 80 x 60 mm

TETSUO brooch, melted plastic, silver, steel, 2020,
90 x 80 x 60 mm

Tim Carson przysłał mi plastikowy pociąg z zestawem wagoników i z wieloma innymi elementami. Niektóre części przetworzyłam poprzez stopienie plastiku, w rezultacie czego powstała forma organiczna i nieoczywista... Tytuł i praca inspirowane są japońskim filmem Tetsuo, gdzie człowiek staje się symbiotyczną, groteskową hybrydą tkanek z zardzewiałymi elementami mechanicznymi.

I received from Tim Carson a plastic train, tracs set with many elements. I transformed some parts by melting a plastic to organic and not obvious form... Title and work is inspired by Japanese movie Tetsuo where man become a symbiotic grotesque hybrid of flesh-tissue and rusty mechanical elements together.



PĘTLA brosza, szyszka sosnowa, srebro, stal, 2020,
70 x 50 x 25 mm

LOOP brooch, pine cone, silver, steel, 2020, 70 x 50 x 25 mm

Otrzymałam od Felieke van der Leest piękną szyszkę sosnową i przekształciłam ją w pętlę.

I received from Felieke van der Leest beautiful pine cone and transformed to a loop.

Herman Hermsen



Studiował w latach 1974–1979 na Akademii Sztuki i Projektowania ArtEZ w Arnhem. W latach 1985–1990 wykładał projektowanie produktu w Utrecht School of the Arts (HKU), a następnie powrócił do Arnhem, aby uczyć projektowania produktu w tejże Akademii. W 1992 r. Hermsen rozpoczął pracę jako

profesor projektowania produktu i biżuterii na Uniwersytecie Nauk Stosowanych w Düsseldorfie w Niemczech. Wykłada gościnnie na uniwersytetach i akademiach w całej Europie, Stanach Zjednoczonych i Japonii. Organizuje specjalistyczne sympozja i jest jurorem w różnych konkursach.

Prace Hermana Hermsena są prezentowane na całym świecie na wystawach indywidualnych i zbiorowych oraz znajdują się w wielu prywatnych kolekcjach i zbiorach renomowanych muzeów. Jego kolekcje wyrobów i biżuterii zawierają zarówno wielokrotne kopie jednego projektu, egzemplarze jednorazowe, jak i projekty przeznaczone do produkcji seryjnej. Kilka projektów jest częścią kolekcji takich marek jak: Niessing, Classicon, Designum.

Ogólne oświadczenie dotyczące mojej pracy:

Odkąd zacząłem pracować jako projektant, głównym wyzwaniem i przedmiotem mojej pracy jest poszukiwanie nowych koncepcji i nowych rozwiązań technicznych w ramach współczesnej interpretacji tradycyjnych wartości i rzemiosła w połączeniu z ekspresyjnym i innowacyjnym wzornictwem.

Wykonuję zarówno unikatowe egzemplarze, jak i wielokrotne kopie tego samego projektu oraz biżuterię przeznaczoną do produkcji seryjnej.

Koncepcja jest zawsze ważnym punktem wyjścia i może sięgać do różnych dziedzin:

nowe interpretacje znaczenia biżuterii; podejście techniczne lub konstrukcyjne; krytyczne w stosunku do wartości materialistycznych, lub koncepcje z asocjacyjnego, anegdotycznego lub humorystycznego punktu widzenia.

Studied from 1974 to 1979 at the ArtEZ Academy of Art and Design in Arnhem. From 1985–1990, he taught product design at the Utrecht School of the Arts (HKU), after that he returned to Arnhem to teach product design at the Academy. In 1992, Hermsen he started as professor of product and jewellery design at the University of Applied Sciences in Düsseldorf, Germany. He gives guest lectures at universities and academies throughout Europe, the United States, and Japan. He has been organising specialised symposia and has served as a juror for various competitions.

Herman Hermsen's work is shown worldwide in solo and group exhibitions and held in several private collections and collections of renowned museums. His collections of products and jewellery contain multipless, one-offs and designs for serial production. Several designs are part of the collections of brands like: Niessing, Classicon, Designum.

My general statement to my work:

Since I started as a designer the main challenge and item in my work is looking for new concepts and new technical solutions within a contemporary interpretation of traditional values and crafts in combination with expressive and innovative design.

I concipate my jewellery as unique piece, as multiple or for serial manufacturing.

Concept is always an important starting point and can go into different fields:

New interpretations of the meaning of the jewellery; a technical or constructive approach; critical about materialistic values, or concepts from an associative, anecdotic or humoristic point of view.

Timothy Carson – Timothy Information Limited



Timothy Information Limited prowadzi aktywną i nieprzerwaną praktykę twórczą od 1991 roku. Pracując w swoim atelier w Penge, głównie w dziedzinie biżuterii, prezentując – na arenie międzynarodowej – prace eksplorujące takie zagadnienia jak przemieszczanie się narracji, odznakę jako medium po-

lityczne, nieużyteczne maszyny oraz rolę autora w procesie tworzenia. Tim jest mocno zaangażowany w różnorakie współprace. Obecnie pracuje z dwoma aktywnymi kolektywami biżuteryjnymi: „Dialogue Collective” i „Extranalities”. Kiedy nie wykłada lub nie tworzy, jest wokalistą w zespole Scrotum Clamp. Ukończył Projektowanie Biżuterii w Epsom School of Art (1988) oraz Projektowanie Ogólne w Hereford College of Art and Design (1986). Uczestnik wielu wystaw indywidualnych i zbiorowych, wykładowca.

Timothy Information Limited has run an active and continuous making practice since 1991. Working from his atelier in Penge, predominately in the field of jewellery, he has exhibited internationally with work exploring the displace-

ment of narratives, the badge as a political medium, the redundant machine and the role of the author in the making process. Tim has a strong involvement in collaborative practice and is currently working with two active jewellery collectives, “Dialogue Collective” and “Extranalities”. When not lecturing or making things Tim is the vocalist in the band Scrotum Clamp. Graduate of Jewellery Design at Epsom School of Art (1988) and General Vocational Design at Hereford College of Art and Design (1986). Participant of many solo and collective exhibitions, lecturer.

Peter Vermandere



Jego imię „Peter” (pol. „Piotr”) pochodzi od greckiego słowa „Petros” i oznacza kamień lub skałę. Dorastał pomiędzy pracownią rzeźbiarską ojca a kuchnią matki. Jego ojciec tworzył duże posągi w kamieniu, a Peter Vermandere jako dziecko rozbijał brykiet w poszukiwaniu kryształów lub skamielin w jego wnętrzu.

Później odkrył, że kontemplacja tego, jak powstają skały, stała się dla niego inspirująca, gdy próbował opanować procesy potrzebne do tworzenia własnych dzieł. Weźmy to zainteresowanie kamieniem i jego geologicznym pochodzeniem i wymieszajmy je z wyrafinowanym zmysłem kulinarnym i egzotycznymi przepisami, które przyswoił w kuchni swojej matki, a będziemy bliscy zrozumienia, co sprawia, że jego artystyczne serce bije.

Zrozumieć materię

Materia jest punktem wyjścia, ale podczas tworzenia wszystko dzieje się jednocześnie: pomysł, forma, materiał... Oczekuje się, że to wszystko powinno być wyjaśnione, ale

Peter Vermandere wolałby nie zgłębiać zbyt tej tajemnicy. Materia może być bardzo inspirująca, w sensie „co to jest, skąd pochodzi, jak się formuje, jakie są jej rodzaje, w ramach jakiej tradycji została opracowana lub użyta?” Dla tego artysty poszukiwanie i eksperymentowanie jest zawsze obecne, instynktownie podąża on drogą, którą należy odkryć, pozwala, aby szczęśliwy zbieg okoliczności odegrał swoją nieprzewidywalną rolę, a tworzone dzieło powstawało organicznie.

His name “Peter” is derived from the Greek word “Petros” and means stone or rock. He grew up between his father’s sculpting studio and his mother’s kitchen. His father makes large statues in stone and as a child, Peter Vermandere smashed and hammered the “briquaillion” to search for crystals or fossils inside. Later on he would find that contemplating on how rocks are formed became quite inspiring in trying to master the processes needed to make his own work. Take that interest in stone and its geological origins and mix it with the refined sense of cuisine and exotic recipes that he picked up in his mother’s kitchen and you will come close to understanding what makes his artistic heart beat.

Understanding matter

Matter is the starting point, but when creating everything happens simultaneously: idea, form, material... It is expected that this should be explained, but Peter Vermandere would rather not disturb the mystery too much. Matter can be very inspirational, in the sense of „what is this, where does it come from, how is it formed, what types exist, within which tradition was it developed or used?” For this artist the research and experiment is always there, he will instinctively follow the path to be discovered, he lets serendipity play its unpredictable role and the resulting oeuvre will originate organically.

Felieke van der Leest



Urodzona w 1968 roku. Studiowała złotnictwo w Schoonhoven i projektowanie biżuterii w Gerrit Rietveld Academy w Amsterdamie. Gerrita Rietvelde w Amsterdamie. Pierwszą pracownię założyła w Holandii, a następnie w 2008 roku przeprowadziła się do Norwegii, gdzie mieszka i pracuje.

Jej prace prezentowane są w Europie, Azji i USA.

Felieke van der Leest czerpie z fascynacji zwierzętami, pielęgnowanej od dziecka, kiedy to Felieke mieszkała w pobliżu zoo w Emmen, oraz z życiowego zainteresowania tekstyliami, które w połączeniu z umiejętnościami złotniczymi skutkuje projektowaniem biżuterii, która przedstawia sekretne życie zwierząt jako klejnotów.

Jej unikalne przedmioty biżuteryjne wprowadzają odbiorcę w zachwyt i prowadzą wyobraźnię w magiczne światy, zachowując jednocześnie chytrą i niepokojącą zdolność do przekalibrowania naszego poczucia bezpieczeństwa, niczym XIX-wieczne bajki o zwierzętach.

„Kiedy pracuję z kolorami, czuję się jak malarz”. Kiedy pracuję z metalem, czuję się jak konstruktor”. A kiedy pracuję z zabawkami, czuję się jak dziecko.”

Born in 1968. Studied technical goldsmithing at Schoonhoven and jewellery design at the Gerrit Rietveld Academy in Amsterdam. She established her first studio in the Netherlands before moving to live and work in Norway in 2008.

Her works are presented to Europe, Asia in the USA.

Felieke van der Leest draws on her fascination with animals, nurtured as a child living near a zoo in Emmen, and a lifelong interest in textiles combined with her goldsmithing skills to create jewellery which re-images the secret life of animals as jewels.

Her unique jewellery objects bring delight and magical worlds to the imagination of the viewer, whilst retaining, like animal fables of the nineteenth century, a sly and unsettling capacity to re-calibrate our sense of certainty in our known worlds.

„When I am working with colours, I feel like a painter. When I am working with metal, I feel like a constructor. And when I am working with toys, I feel like a child.”

Sara Gackowska



Ukończyła studia magisterskie na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, studiowała Biżuterię w Saimaa University of Applied Sciences w Finlandii oraz zdobyła licencjat w Instytucie Wzornictwa Politechniki Koszalińskiej.

Bierze aktywny udział w wystawach zbiorowych i indywidualnych w Europie, Ameryce, Azji i Kanadzie. Odważne, bezpośrednie podejście do materiałów takich jak kamień i biżuteria ujawnia jej uderzającą dojrzałość, a niekonwencjonalne i zaskakujące rozwiązania zostały docenione na arenie międzynarodowej w prestiżowych konkursach i wystawach na całym świecie: m.in., Grand Prix w konkursie

Amberif Design Award 2012, Mari Funaki Award for Contemporary Jewellery 2014, selekcja do wystawy głównej Schmuck 2017, Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Młoda Polska 2017”, finalistka Loewe Craft Prize 2018.

Sara completed Master's at the Academy of Fine Arts in Gdańsk, Poland, having also studied Jewellery at Saimaa University of Applied Sciences, Finland and BA in Design Institute at University of Technology, Koszalin.

She has participated in collective and solo exhibitions in Europe, America, Asia and Canada. Sara's bold, direct approach to materials such as stone and bio-resin reveals a striking maturity; her unconventional and surprising solutions have been recognized internationally: Mari Funaki Award for Contemporary Jewellery 2014, Grand Prix in Amberif Design Award 2012, selection for Schmuck 2017 and finalist of LOEWE CRAFT PRIZE 2018.

Sofia Björkman



Biżuteria, którą tworzę, ilustruje moje myśli.

Sofia Björkman pracuje jako artystka biżuterii i prowadzi PLATINĘ, która została otwarta w 1999 roku, rok po ukończeniu przez nią studiów na Uniwersytecie Sztuk Pięknych i Rzemiosła w Konstfack, w 1998 roku.

Sofia Björkman wychodzi z założenia, że biżuteria do noszenia może być łatwo przenoszona z jednego kontekstu w inny. Mobilność i elastyczność czynią biżuterię wyjątkową formą sztuki i poszerzają jej potencjał oddziaływania i wywoływania różnych reakcji. Prace, które Sofia

tworzy za pomocą pióra 3dD są lekkie, a przez to łatwe w użyciu, nawet jeśli są duże.

The jewellery I make illustrates my thoughts.

Sofia Björkman works as a jewellery artist and runs PLATINA, which opened 1999 a year after her degree from Konstfack University of Arts and Crafts in 1998.

Sofia Björkman likes the idea that wearable jewellery can easily be moved from one context to another. Mobility and flexibility make jewellery art unique as an artform and broaden a piece potential of having impact and evoke various reactions. The pieces she makes with a 3D pen are light, and therefore easy to use, even though they are large.

Denise J. Reytan



Urodzona w Düsseldorfie, w Niemczech, jest berlińską projektantką biżuterii i artystką. Tworzy biżuterię, a także instalacje i obiekty artystyczne. Prace Reytan to eksploracja kontrastów – pomiędzy materiałami, wartościami, kolorami i osobistymi treściami. Artystka kwestionuje konwencjonalne granice i interesuje się transformacją

cennego w nieszlachetne i na odwrót. Zajmuje ją również kwestia idealnej i nieodłącznej wartości przedmiotów i ich znaczenia.

Tworzenie biżuterii jest dla Reytan jak nadrukowywanie tkanin. Łącząc różne materiały tworzy malownicze kolaże do noszenia. W ten sposób jej prace stają się unikalnymi kompozycjami, z których każda opowiada własną historię. Stają się „wierszami na ciele” wykonanymi z wielkim zaangażowaniem do detali i szczególnym wyczuciem dla komunikatu, który niosą jej prace.

Born in Düsseldorf, Germany. Denise J. Reytan is a Berlin-based jewellery designer and artist. She's been creating jewellery as well as installations and art objects. Reytan's work is an exploration in contrasts – between materials, values, colours and personal content. She is questioning conventional boundaries and is interested in the transformation of precious into non-precious and vice versa. But the question is also one about the ideal and intrinsic value of objects and their importance.

Reytan's jewellery making is like material painting. She's creating wearable collages in a very picturesque way by combining various materials. Thereby, Reytan's pieces become unique compositions that all have a story to tell. They become “poems on the body” made with a great love for detail and a special sense for the statement the pieces carry over.

GALERIA SZTUKI W LEGNICY

Galeria Sztuki w Legnicy | The Gallery of Art in Legnica

pl. Katedralny 1/1
59-220 Legnica
tel. +48 76 86 209 10
galeria.legnica.eu
silver.legnica.eu

Wydawca | Editor:

Galeria Sztuki w Legnicy / The Gallery of Art in Legnica

Dyrektorka | Director:

Justyna Teodorczyk

Koordynatorka | Coordinator:

Maja Bielakowicz

Tekst wstępu | Introduction text by:

Herman Hermsen, Timothy Carson

Tłumaczenie | Translation by:

Anna Miller

Fotografie | Photographs:

Jerzy Malinowski (GM_Studio), Adam Oleksiak (GM_Studio) str. 16,
archiwum artystek / artists' archives (str. 14)

Opracowanie graficzne | Graphic design by:

Dorota Bryja-Wiśniewska HanahStudio

Miejsce prezentacji | Place of presentation:

Galeria Satyrykon / Satyrykon Gallery
Rynek 36 / 36 Main Square, Legnica

Druk | Printing by:

JAKS, Wrocław

© Copyright by:

Galeria Sztuki w Legnicy 2021

Wydanie pierwsze

ISBN: 978-83-65841-60-5

Legnicki Festiwal   silver

Patronat honorowy / Honorary patronage



Partnerzy i Sponsorzy / Partners and Sponsors:



Patronat medialny / Media patronage:



